

O luce w przepisach o uproszczonym wniosku sanacyjnym słów kilka.

Niekiedy przyspieszone postępowanie układowe, czy postępowanie układowe nie przynoszą zamierzonego skutku i podlegają umorzeniu. Ustawa Prawo restrukturyzacyjne kreuje szczególne rozwiązanie, przewidziane właśnie na taką sytuację. W art. 328 ust. 1 p.r. wskazano, że jeżeli wymienione wyżej postępowania umorzono, ponieważ zmierzały one do pokrzywdzenia wierzycieli, wniósł o to dłużnika za zezwoleniem rady wierzycieli lub układ nie został przyjęty albo dłużnik nie dochował terminu do złożenia zmienionych propozycji układowych w związku z opinią organu mającego udzielić pomocy publicznej, dłużnik może złożyć uproszczony wniosek o otwarcie postępowania sanacyjnego (oraz analogicznie, na mocy art. 334 ust. 1 p.r., uproszczony wniosek o ogłoszenie upadłości). Dalej ustawa określa właściwy czas na zgłoszenie rzeczonego wniosku. Może to mieć miejsce wraz z wnioskiem o umorzenie postępowania albo w terminie tygodnia od zgromadzenia wierzycieli, na którym nie przyjęto układu, albo w terminie do złożenia zażalenia na postanowienie o odmowie zatwierdzenia układu lub postanowienia o umorzeniu postępowania. Pierwsze dwie sytuacje nie nastroczają trudności, odmiennie jest za to w odniesieniu do terminu związanego z zażaleniem.

Problem pojawia się na etapie sądu II instancji, którego postanowienie o odmowie zatwierdzenia układu lub umarzające postępowanie nie podlega zaskarżeniu. Zatem złożenie uproszczonego wniosku sanacyjnego w terminie przewidzianym na zażalenie nie jest możliwe, bowiem terminu takiego nie ma.

Jakkolwiek *prima facie* wydaje się, że wobec powyższego dłużnikowi nie przysługuje uprawnienie do złożenia uproszczonego wniosku sanacyjnego, byłaby to konkluzja zbyt pochopna. Interpretator, który pomija w procesie wykładni dyrektywy funkcjonalne i systemowe, poprzestając na językowych, zatrzymuje się w pół drogi.

Uproszczony wniosek sanacyjny jest bardzo istotnym elementem porządku prawnego, umożliwiającą odformalizowane, a przez to sprawniejsze, przejście z realiów przyspieszonego postępowania układowego lub postępowania układowego do reżimu postępowania sanacyjnego. Jeżeli w toku jednego z tych pierwszych okaże się, że dla efektywnej restrukturyzacji konieczne jest chociażby zawieszenie postępowań egzekucyjnych nie tylko co do wierzytelności objętych układem, ale również znajdujących się poza nim, wówczas wskazana jest zmiana postępowania na sanacyjne. Ponieważ jednym z założeń restrukturyzacji jest utrzymanie przedsiębiorstwa w ruchu, toteż istotne znaczenie odgrywa czas. Szybka zmiana postępowań, bez konieczności składania kolejnego „pełnego” wniosku, jest w takim wypadku pożądana. Taka też jest *ratio legis* wprowadzenia przedmiotowego rozwiązania do porządku prawnego.

W przypadku wydania przez sąd rejonowy postanowienia umarzającego postępowania lub odmawiającego zatwierdzenia układu, dłużnik ma dwa tygodnie na jego zaskarżenie, a tym samym ma dwa tygodnie na złożenie uproszczonego wniosku sanacyjnego. Z kolei od postanowień sądu okręgowego zażalenie nie będzie przysługiwać. Jednak niedopuszczalność zażalenia nie niweluje *ratio legis* stojącej za

instytucją uproszczonego wniosku sanacyjnego. Wszak bez względu na zaskarżalność postanowienia, również na tym etapie mogą zachodzić podobne okoliczności przemawiające za zmianą postępowania na sanacyjne, co na poziomie sądu I instancji. Podobnie również sąd II instancji posiada komplet dokumentów dotyczących sytuacji dłużnika, przez co powielanie „pełnego” wniosku jest bezcelowe.

Zwrócić także należy uwagę, iż w przypadku bliźniaczej konstrukcji uproszczonego wniosku o ogłoszenie upadłości, dopuszczalność skorzystania z niej przesądza o tym, w której kategorii zaspokojenia znajdują się należności powstałe w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Tylko gdy upadłość ogłoszona zostaje wskutek uproszczonego wniosku o ogłoszenie upadłości, należności te znajdują się w kategorii pierwszej. Zatem w przeciwnym wypadku wierzyciele, którzy udzielili dłużnikowi w toku restrukturyzacji np. kredytów kupieckich, uzyskają niższe, o ile jakiegokolwiek, zaspokojenie. Taka interpretacja ustawy narusza zarówno interesy dłużnika, jak i wierzycieli, stąd należy ją odrzucić.

Z przedstawionych rozważań wypływa jeden wniosek. Norma z art. 328 ust. 1 p.r. (jak i z art. 334 ust. 1 p.r.) znajduje zastosowanie także na etapie postępowania drugoinstancyjnego, a gwoź ścisłości – po jego zakończeniu prawomocnym postanowieniem. Pozostaje jednak kwestia terminu na złożenie wniosku. W tym miejscu natrafiamy na tzw. konstrukcyjną lukę prawną, bowiem prawodawca powiązał ów termin z terminem na wniesienie zażalenia, co w przypadku II instancji nie daje się zastosować. Jednakże rozumowanie *per analogiam* pozwala na usunięcie rzeczonyj luki i wskazanie dwóch tygodni od dnia jego ogłoszenia lub obwieszczenia, jako czasu właściwego na złożenie uproszczonego wniosku sanacyjnego (czy odpowiednio uproszczonego wniosku o ogłoszenie upadłości).

Piotr Zimmerman

(artykuł jeszcze nie drukowany)